

MISTRZOWIE TEŻ SIĘ UCZĄ (2)

NAJPIERW WYZNACZMY KIERUNEK

HM. ANITA REGUCKA-KWAŚNIK
HM. PIOTR ŻYWICKI

W poprzednim artykule rozważaliśmy, jak ważna jest praca z opiekunami prób na stopnie instruktorskie, dlaczego warto podjąć ten wysiłek. Zanim jednak zaczniemy przygotowywać instruktorów do pełnienia tej funkcji, zastanówmy się, czy jest dla nas jasne, do czego właściwie chcemy ich przygotować. Jakie są zadania opiekuna próby? Jak powinna wyglądać jego praca z podopiecznym?

WSPOMNIENIA PRZEWODNIKA

Próba instruktorska była dla mnie ogromnym wyzwaniem, po prostu bałem się zostać instruktorem. Dlaczego? Kilka razy czytałem Zobowiązanie Instruktorskie i za każdym razem nie byłem pewien, czy zdołam je wypełnić.

Najlepiej byłoby zasięgnąć porady... Tylko kogo zapytać? Żeby był obiektywny, a zarazem przekonywający... Postanowiłem, że porozmawiam z komendantem kursu drużynowych, który parę miesięcy wcześniej skończyłem. I był to przysłowiowy strzał w dziesiątkę. Nie dość, że druh ten ostatecznie rozwiął moje wątpliwości, to jeszcze zgodził się zostać moim opiekunem próby!

Dalej poszło już gładko. Na pierwszym spotkaniu opracowaliśmy zadania wchodzące w skład mojej próby. Na drugim spotkaniu omówiliśmy szczegóły tych zadań i... umówiliśmy się na krótką rozmowę w dniu otwarcia próby – 30 minut przed wejściem na komisję. Wtedy to opiekun „nastawił mnie” optymistycznie i próba została otwarta bez problemu.

WSPOMNIENIA PODHARCMISTRZA

Niedawno stanąłem przed kolejnym wyzwaniem w mojej służbie instruktorskiej. Zostałem poproszony o to, by być opiekunem próby na stopień przewodnika. Wprawdzie wcześniej wyobrażałem sobie, jak to będzie, ale na wszelki wypadek zacząłem od spisania, o czym muszę pamiętać. Przypomniałem sobie zajęcia o roli opiekuna próby, ale też to, czego doświadczyłem podczas moich własnych prób instruktorskich.

Po pierwsze – zebrać jak najwięcej informacji o swoim podopiecznym i jego środowisku działania. Po drugie – przygotować wstępne propozycje zadań, które można zaproponować, w razie gdyby zadania przygotowane przez kandydata nie były najlepsze. Po trzecie – trzeba postarać się przekonać podopiecznego, że próba powinna być dla niego wyzwaniem...

Praca opiekuna próby to permanentne przekonywanie (i przekonywanie się)!

Najpierw kandydat przekonyuje starszego stopniem instruktora, aby został jego opiekunem. Potem instruktor musi przekonać się, czy chce pełnić rolę opiekuna próby. Kluczowy w tym momencie jest wyraz – próba. Niejednokrotnie instruktor pełni tylko rolę formalnego opiekuna kandydata, ale już gorzej wygląda jego opieka nad próbą. Wynika to z braku czasu, braku chęci, czy też z braku zrozumienia istoty roli opiekuna.

Zadania trzeba ułożyć z przekonaniem, że to właśnie te, a nie inne najlepiej rozwiną i sprawdzą w działaniu kandydata na instruktora i będą równocześnie pożyteczne dla jego środowiska. Potrzebny jest czas na to, żeby program próby omówić, przemyśleć – czy jest on spójny, przekonywający. Następnie trzeba

do tych pomysłów przekonać komisję stopni.

Niestety, zdarza się często, że po otwarciu próby urywa się kontakt opiekuna z kandydatem, aż ten ostatecznie nie zgłosi gotowości zamknięcia próby. **Tymczasem instruktorem nie staje się tylko przez realizację poszczególnych zadań próby, ale przez całą swą działalność i postawę w czasie jej trwania.** W przypadku próby na przewodnika chodzi o działania w drużynie i z drużyną, dla pozostałych stopni – działania na funkcji instruktorskiej, na podstawie której próba jest konstruowana. Próba trwa rok, dwa, jest więc co obserwować, jest wiele okazji, żeby przekonać się, czy kandydat będzie dobrym instruktorem. Czasami, gdy opiekun ma wątpliwości, trzeba przekonać kandydata, że powinien coś w sobie zmienić. Jesteśmy pewni, że takiej aktywności oczekują od opiekunów komisje stopni, a także podopieczni, nawet gdy tego nie wyrażają wprost.

Na koniec próby trzeba się przekonać, czy cel próby został osiągnięty, nawet jeżeli zadania nie zostały zrealizowane dokładnie tak, jak były zaplanowane. A dla komisji najważniejsze jest przekonanie, że kandydat chce się rozwijać, umie wyciągać wnioski i poradzi sobie z każdym postawionym przed nim zadaniem...

Podsumowując, spróbujmy przedstawić powyższe oczekiwania w kilku punktach:

ZADANIA OPIEKUNA PRÓBY NA STOPIEŃ INSTRUKTORSKI

1. Faza otwarcia próby

- wstępna rozmowa z kandydatem – dlaczego chce zostać instruktorem, zdobyć ten stopień,
- wspólne zbudowanie próby na stopień,
- przygotowanie kandydata do przedstawienia próby komisji,
- przekonanie komisji stopni, że warto otworzyć próbę.

2. Faza realizacji zadań

- obserwowanie sposobów realizacji zadań i motywowanie kandydata,
- ewentualna pomoc w realizacji zadań,
- ewentualne zmiany w programie próby,
- podsumowanie próby i wystawienie opinii.

3. Faza zamknięcia próby

- przygotowanie kandydata do przedstawienia zrealizowanych zadań przed komisją,
- wspólna (kandydata i opiekuna) dyskusja na temat zadań z komisją stopni,
- zorganizowanie Zobowiązania Instruktorskiego (pwd.) lub wręczenie podkładki (phm. i hm.),
- przypomnienie instruktorowi, że zakończona próba to kolejny krok w drodze do mistrzostwa...

Opiekun próby na stopień przewodnika powinien szczególnie zwrócić uwagę na przygotowanie kandydata do obu spotkań z komisją – będzie to przecież pierwsze w życiu otwarcie i zamknięcie próby na stopień.

Oczywiście w zależności od samodzielności, doświadczenia, cech osobowych podopiecznego niektóre wymienione zadania będą wymagały od opiekuna większego wysiłku, a niektóre mniejszego, albo w ogóle się nie pojawią. Nie jest też tak, że próby na wy-

ższe stopnie wymagają od opiekuna mniejszego zaangażowania. Jednak osoby odpowiedzialne za **kształcenie opiekunów prób** (komisje stopni i zespoły kadry kształcącej) muszą brać pod uwagę wszystkie aspekty działań opiekuna. Każda faza ma swoje znaczenie w próbie i każdy zaangażowany w próbę opiekun musi o tym pamiętać.

O konkretnych formach kształcenia i innych sposobach pracy z opiekunami przeczytajcie już następnym razem.